GODZIENNA

Gazeta Krakowska.

Ner 97. ROK 1833. SOBOTA 13 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... ,, 5
Za donie:od wier: gr: 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina		Barometr na 0° R.	Therm:	Hogro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
	7	27 3, 431	† 3,4	+ 6,5	Zaden	Pochmurno	
11.	12	,, 2, 996	10,4	4,0	Pł. Zachodni mocny	,, ,,	
	3	,, 2, 391	10,6	4,2	,, ,,	,, ,,	
	9	,, 1, 994	† 6,2	+ 6,3	,, słaby	,, ,,	

Część Urzędowa.

TRYBUNAŁ Iszey INSTANCYI.

Wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publiczney Trybunału pierwszy Instancyi wolnego miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia dwudziestego drugiego miesiąca marca, tysiąc osmset trzydziestego trzeciego roku.

WYDZIAŁ PIERWSZY.

Obecni.

Mąkolski Prezes. *Bogusz* p. prokurator.
Skarżyński Assessor Zas. Sędziego.
Friedlein Assessor.
Janicki Assessor Zas. Pisarza.

Wskutku podanéy w dniu 20 b. m. i r. do Nru 409 prośby Moritza Barucha w przedmiocie uznania upadłości w handlu Moyżesza Korngolda;

TRYBUNAŁ,

Po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego;

Zważywszy

Jż podający Moritz Baruch protestami wexlów na summę trzy tysiące pięćdziesiąt trzy złotych polskich dwadzieścia cztery groszy, w dniu czternastym Marca tysiąc osmset trzydziestego trzeciego roku, oraz na summę sześćset dwadzieścia sześć talarów pięć groszy, w dniu ośimnastym tegoż miesiąca i roku przez Notaryusza P. Matakiewicza spisanemi, obeymnjącemi odmówioną wypłatę wexlow przez Moyżesza Korngolda dowodzi stan upadłości w handlu tegoż Moyżesza Korngolda, przeto;

TRYBUNAŁ,

W mysl Art. 1. i 13 księgi III. kodexu handlowego, Moyżesza Korngolda za upadłego w handlu ogłasza, czas zaczęcia upadłości z dniem czternastego b. m i r. jako daty pierwszego protestu uznaje; Kommissarzem upadłości P. *Friedleina* Assessora sądu swego, kuratorami zaś PP. Karola *Lierhamer* O. M. K. i *Rzesińskiego* Adwokata mianuje, oraz wzywa Sąd Pokoju Okręgu II miasta Krakowa, aby przyłożenie pieczęci na handlu upadłego niezwłocznie przedsiewziął; tudzież Dyrekcyą policyi miasta Krakowa o spieszne dodanie straży Moyżeszowi Korngold. Ustanowienie wpisu zawieszając mocą ninieyszego wyroku z temczasową exekucyą bez kaucyi zapadłego, którego wywieszenie w Izbie Audyencyonalnéy Trybunału swego, oraz podanie do Gazet krajowych postanawia. (podpisano) *Mąkolski.* — *Janicki* Zas. Pisarza.

Zalecamy i rozkazujemy wszem komornikom (od którychby się tego domagano,) aby wyrok ninieyszy wyexekwowali, prokuratorom aby tego dopilnowali, kommendantom i urzędnikom siły zbroynéy aby dodali

pomocy woyskowey, gdy o to prawnie wezwanemi będą.

(podpisano) *Mąkolski. Janicki* Zas. Pisarza.

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z wyrokiem oryginalnym zaświadczam.

(3r.) *Janicki.* Zas. Pis. Tryb.

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA.

Wiedeń 30 *Marca.*

Dnia 19 t. m. przybyły tu korpusy minerów, saperów i pontonijerów. — Większa część tychże udaje się do Brixen, dla zaymowania się tamteyszemi pracami fortyfikacyjnemi; reszta korpusu inżynieryi udaje się do Wenecyi, w celu wykończenia tamecznych, jakoteż istryjskich i dalmackich fortyfikacyi, które właśnie postawione są teraz w stanie groźnym, i w krótce na tych rozległych brzegach wszelkie lądowanie niepodobném uczynią, a austryackiey marynarce handlowey, pewne schronienie przeciw nieprzyjacielskim prześladowaniom zabezpieczą. Za główne punkta tych fortyfikacyi mogą bydź uważane miasta *Legano*; wyborny port *Pola* w Istryi *Porto-Re*, *Spalatro*, *Zara*, *Ragusa* i *Cattaro* na brzegach Dalmacyi; również wieże Lineckie, ten gienialny wynalazek arcy xięcia Maxymiliana d'Este. — I tak postępuje śpiesznie, i wydoskonala się coraz więcey linija obronna państwa austryackiego. Potrzebne na to koszta, opędzają się, nie przez nakładanie nowych podatków, lecz przez chwalebnie zaprowadzone oszczędności.

(G.P.S.)

TURCYA.

Konstantynopol 4 *marca.*

Wznowione postępy Ibrahima paszy, zajęcie stolicy Lewantu, zabranie własności tureckiey, uwięzienie gubernatora i usunięcie władz, rozpoczęte wśród samych układów działania flotty egipskiey, wylądowanie i zajęcie przez Egipcyan wysp, Scio, Rhodus, i Mityleny, nareście podsuwanie się woyska nieprzyjacielskiego prawie pod same przedmieście azyatyckiego Stambułu, i takowemi wypadkami spowodowany nadzwyczayny ruch w dywanie i pomiędzy obcymi dyplomatami, nakoniec teraźnieysze zwołanie pospolitego ruszenia; wszystko to razem, niezmierne sprawiło wrażenie na mieszkańcach państwa Ottomańskiego. Pochwalają oni wszelkie środki, jakie sułtan przedsięwziął dotąd, dla ocalenia tronu i państwa; lecz gdy się z drugiey strony zastanawiają, iż zwołanie pospolitego ruszenia jest środkiem ostatecznym, gdy wystawiają sobie, iż dosyć liczne i po części w obrotach wojennych wyćwiczone hufce Albańczyków, wspierane jeszcze w owczas równie dość liczném rerularném woyskiem, płatném i dobrze żywionem, niepotrafiły się oprzeć zwycięzcy, a co naygorsza, iż ciż sami Albańczycy, stanęli obok nieprzyjaciół swego dobroczyńcy; przez te okoliczności pogrążeni w smutku, myślą: »Cóż uczyni z swemi zdolnościami, wcale nieodpowiadającemi powołaniu, Reüff pasza, z tłumami niesfornych ludzi.

Z Serwii 16 *marca.*

Kray nasz wystawia w tey chwili istotny obraz jednostoynego wielkiego obozu; woysko regularne wynoszące przeszło, 15,000 ludzi, pomnaża się jeszcze codziennie powołanymi z urlopów; po wszystkich stanowiskach, trwają ćwiczenia tegoż z naywiększą gorliwością, już nawet rekrutowanie za rok bieżący rozpoczęto.— Nasz namiestnik, xiąże Miłosz, zagrzewa swoją przytomnością na przemian w różnych stanowiskach goliwość officerów i żołnierzy. A chociaż jeszcze nienastąpiła decyzya, aby równocześnie z innemi tureckiemi prowincyami, także i nasze pospolite ruszenie stawało pod bronią, jednakowo, xiąże Miłosz, chcąc także w tey mierze na wszelki wypadek bydź zabezpieczonym, rozkazał przedsięwziąść wielkie rozdawanie broni, właścicielom ziemi po całey Serwii z rozkazem, aby na pierwsze wezwanie, zgromadzić się mogli w swoich obwodach.

Listy z Bukarestu donoszą, iż wielu znakomitszych bojarów w Multanach i Wołoszczyznie, celem zabezpieczenia tych xięstw w teraźnieyszych trudnych okolicznościach, wysłali deputacyą do rządu rossyjskiego, prosząc powtórnie o wzmocnienie woyska będącego na załogach, z oświadczeniem, iż na przyjęcie tegoż wszelkie poczyniono przygotowania.

Belgrad dnia 13 *Marca.*

Według listów z Soptua, stanie pospolite ruszenie niezwłocznie pod bronią. W Konstantynopolu, równie mało uspokojono się mniemanem zamilowaniem pokoju ze strony Ibrahima paszy. Wkroczenie Arabów do Smirny zrządziło nową trwogę w dywanie który jedynie na obronę kraju zwraca

swoję troskliwość. — Zaręczył w prawdzie admirał Roussin, iż ze strony Ibrahima paszy, nie ma się już czego obawiać, i że on bierze na siebie wszelką odpowiedzialność gdyby jakikolwiek wypadek wśród tego czasu miał nadwerężyć podpisaną przez niego dnia 22 lutego zawartą konwencyę; że zaś Smirna przez Egipcyan jeszcze dniu 18 lutego obsadzoną została, to więc usprawiedliwia posła w oczach Porty. Gdyby jednak w Konstantynopolu użyto wpływu innych obcych dyplomatów, natenczas byłby Ibrahim pasza już wcześniéy odpowiedzialnym za każde nieprzyjacielskie postępowanie przeciw Porcie, które przeciw rozkazom swego oyca przedsięwziął. Te rozkazy doszły go wprawdzie rownocześnie zpowrotem jenerała Murawiew i przepisywały mu aby swóy pochód wstrzymał i oczekiwał końca układów, lecz wśród tego czasu musiały zayść w główney kwaterze Ibrahima paszy jakieś nowe wydarzenia, gdyż niepodobna, aby tenże bez własnych powodów rozpoczynał zaczepne działania; jakoż wymawia on się teraz pozorem, iż dla dalszego utrzymania swojego woyska, zmuszony był otworzyć sobie związki z morzem, i na wypadek pokoju wyszukać sobie port, z któregoby jego woyska odpłynąć mogły do Alexandryi; lecz o to oboje postarałaby się Porta, a co naybardziéy wpada jeszcze w oczy, iż on wszystkie władze tureckie w Smirnie usunął i egipskiemi offiarami obsadził. Posiadanie Smirny wielką ma wartość, i może tylko na korzyść zwycięzcy utrudnić układy pokoju. Porta zdaje się bydź przez to mocno stroskaną, i miała admirałowi Roussin wynurzyć w téy mierze swe ubolewanie, iż pomimo jego zapewnień, że wstrzyma zapędy powstańców, przecież opanowali naybogatsze miasto Azyi, i równie handlowi Lewantu, jako też dochodom Porty dotkliwą zrządzili szkodę. Żądała także Porta niezwłocznego ustąpienia nieprzyjacioł ze Smirny, bo tak sobie wykłada konwencyę z dnia 22 lutego, że Ibrahim aż do ostatecznego zawarcia pokoju, obwodu Konieh przekroczyć nie powinien, bez narażenia się rządowi francuzkiemu. — W takich okolicznościach należy oczekiwać, iż francuzka flotta na Archipelagu stojąca, otrzyma rozkazy odpłynienia do Smirny. *(G. P. S.)*

NIEMCY

Od brzegów Menu 25 marca.

Na posiedzeniu d. 22 marca izby deputowanych Wirtemberskich, odczytano następujący reskrypt tayney rady królewskiey z dnia 21 marca, odpowiadający na podanie izby z dnia 13 t. m. naprzeciw poprzedniczemu reskryptowi z d. 27 lutego:

Wilhelm z Bożey łaski król Wirtemberski. Kochani wierni! W waszem nayuniżeńszém podaniu z dnia 13 t. m. zarzucaliście naszemu reskryptowi z dnia $\frac{27}{28}$ Lutego 1833 iż nadweręża oznaczony bieg waszych rozpraw, i że to ma bydź naruszeniem prerogatyw waszej izby. Bezzasadność tego wcale niestósownego zarzutu, okazuje się jasno z treści naszego reskryptu. Nie zawiera tenże żadnego przepisu co do toku waszych rozpraw, o których wspominacie, lecz tylko jedyne oświadczenie położonego w was zaufania. Zostawiono wam zupełną wolność, odpowiedzieć temu zaufaniu lub nie. Obraliście ostatnie. Objawiliśmy wam nasze oczekiwanie, iż wszelkie wnioskowania któreby zasady monarchiczne, a wraz z temi, ustawę naszego królestwa w jey podstawach naruszały i postanowienia związkowe z 28 czerwca 1832 jako zamierzony cios przeciwko powszechnym niemieckim krajowym ustawom oznaczały, nareszcie wszelkie protestacye, względem naszego przystąpienia do postanowień związku, lub do ich zwolnienia, albo do przedłożenia roztrząsaniu stanów, odrzucicie z zasłużoną niechęcią. W waszem, większością głosów przedłożonem podaniu z dnia 13 13 t. m. oświadczacie teraz, iż was nic niepotrafi skłonić, do zadosyć uczynienia naszym oczekiwaniom. Po takowém oświadczeniu, i z przekonania, jakie mamy w ogólności od rozpoczęcia teraźnieyszego seymu, niepozostaje nam żadna nadzieja, abyśmy się mogli naradzać z wami, nad biegiem spraw do prawdziwego dobra krajowego dążycych, ponieważ podobne narady, jedynie tylko przy obustronném zaufaniu rządów i stanu istnieć mogą. — Dan w Stuttgardzie dnia 21 marca 1833. »Z szczególnego rozkazu królewskiego podpisano: *Maukler.*—

Poczem przybył minister woyny i spraw zagranicznych, z naczelnikami wydziałów sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu, a naczelnik wydziału spraw wewnętrznych, odczy-

tał następujący dekret królewski, rozpuszczający zgromadzenie stanów:

Wilhelm z Bożey łaski Król Wirtemberski. Po wysłuchaniu naszey tayney rady i w skutek ustawy zasadniczey §§ 186 i 192 postanowiliśmy: 1) Teraźnieysze zgromadzenie stanów, zostaje rozwiązane. 2) Od chwili ogłoszenia ninieyszego rozporządzenia, ustają wszelkie czynności obydwóch izb stanowych, wyjąwszy pozostać się mającego wydziału, do wybrania którego pozwala się obydwom izbom, jeszcze jedno posiedzenie dnia jutrzeyszego. 3) Nakazane będą niezwłocznie nowe wybory stanów, o czém potrzebne uwiadomienie, niezwłocznie nastąpi ze strony Naszego ministerium spraw wewnętrznych. Dan w Stuttgardzie 22 marca 1833. WILHELM.

Beroldingen.—Hügel·—Schwab.—Schlayer.—Herdegen.— Na rozkaz królewski: sekretarz stanu, *Vellnagel.»* (G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 28 Marca.

Rozporządzeniem królewskiem z dnia 22 t. m. mianowany został ministrem z zasiadaniem w radzie gabinetowey, hrabia Horacy Sebastiani. Minister woyny kontrasygnował to rozporządzenie.

Gazeta *Messager* pisze, iż według wiary godnych doniesień z Londynu, miały się znowu dnia 22 t. m. rozpocząć nkłady, względem spraw hollendersko belgijskich.

Ministerium pragnie na początku następujących narad izby, donieść o rezultatach w sprawach belgijskiey i tureckiey, z tey przyczyny szczególnie przyspiesza uzbrojenia na morzu środziemném, do którego celu żądał onegdy minister marynarki znacznych posiłków pieniężnych, jeżeli którykolwiek z toczących walkę w Lewancie, czyli to Sułtan, któremu tron zaręczono, czyli wice-król Egiptu, któremu przyznają Syryą, niezechce przystąpić do formalnego pokoju; naówczas będą do tego zmuszeni przez wojenne demonstracye flott połączonych.— Zdaje się, iż w tey mierze zasięgnięto już poprzedniczo zdania posłów różnych dworów.

Courrier de la Moselle z dnia 19 t. m. donosi, iż artyllerya stojąca koło Elvin, Verdun i w okolicach, otrzymała rozkazy do zbliżenia się ku granicom Belgii.

W gazecie *Journal des Debats* czytamy: »okręt parowy *Alban* napotkał flottę Dony Maryi pod Oporto; towarzyszyły teyże dwa okręty parowe, jeden z tych miał na pokładzie 300 ludzi, których jeszcze dnia 24 z. m. bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela, wysadzono na ląd. Dnia 4 i 5 marca przybyło kilka okrętów przewozowych do Oporto, naładowanych żywnością i zaopatrzyły miasta dostatecznie potrzebnemi zapasami. (?)

Piszą z Ankony d. 16 t. m.: »Fregata *Artemisia*, mająca powrócić do Francyi, otrzymała teraz rozkaz zawiezienia do Lewantu opieczętowanych rozkazów.

Xiąże Talleyrand oczekiwany tu jest z pewnością w pierwszych dniach kwietnia; w jego pałacu czynią przygotowania do przyjęcia. Zresztą niezawodną jest rzeczą, iż się dał nakłonić do pozostania daley na swey posadzie w Londynie, a bytność jego u nas krótko trwać będzie.

Onegdy otrzymał minister spraw wewnętrznych, depesze z Madrytu od P. Rayneval, w których go uwiadomia o częściowey zmianie ministerium hiszpańskiego. Mówią że królowa proponowała kandydatów.

Wszelka zmiana załog, w południowey Francyi, wstrzymana została aż do dalszych rozkazów, i wielka część znaydujących się tam półków artylleryi w końcu kwietnia, lub naydaley w pierwszych dniach maja, rozpoczną swe poruszenia.

Propozycya powtórnego dadatku żądanego na onegdayszém posiedzeniu izby, przez ministra marynarki i udowodnionego przez konieczność pomnożenia naszey siły na morzu śrózziemném, sprawiły wielkie wrażenie. Sprawy na Wschodzie zdają się jeszcze bardzo dalekie od ostatecznego ukończenia. — Obawiają się, że Mehmed Ali, podanych sobie warunków, jak mówią, nie przyjmie, lecz swojema synowi powtórnie wyda rozkazy do dalszego działania.

Strażburg 23 Marca.

Bieg gońców pomiędzy Paryżem i Konstantynopolem jest nadzwyczay żywy. Wczoray bardzo rano przejechało trzech gabinetowych gońców, przez nasze miasto którzy niedługo jeden po drugim, udali się z naywiększym pośpiechem na Wschód, (G. H.)